

Protokół nr 17/I/2016

posiedzenia Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska

Rady Miejskiej w Łodzi

z dnia 14 stycznia 2016 r.

I. W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Członkowie Komisji
 - stan.....10
 - obecnych..... 9
 - nieobecnych..... 1, tj. p. Monika Malinowska-Olszowy - nieusprawiedliwiona

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu

Zaproszenie stanowi załącznik nr 2 do protokołu

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Międzyrzecze Bzury i Łagiewniczanki” - druk nr 280/2015.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej” – druk nr 281/2015.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustanowienia pomników przyrody – druk nr 282/2015.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody – druk nr 283/2015 wraz z autopoprawką.
5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody – druk nr 284/2015.
6. Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi – referuje radny p. Radosław Marzec.
7. Przyjęcie planu pracy Komisji na 2016 rok.
8. Przyjęcie protokołu nr 14/XII/2015 oraz nr 16/XII/2015.
9. Informacja Prezydenta Miasta nt. budowy punktu selektywnego zbierania odpadów oraz surowców wtórnych w Łodzi przy ul. Okopowej 70/106.
10. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi – stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Złotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej – wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym – druk BRM nr 6/2016.
11. Sprawy różne i wniesione.

III. Przebieg posiedzenia

Posiedzenie otworzył **przewodniczący Komisji p. Marek Michalik**. Porządek obrad, przyjęto jednomyślnie. Radni założyli, że projekty uchwał dotyczące ochrony przyrody zostaną zaopiniowane w ciągu 30 minut, tak by pozostawić czas zaproszonym gościom.

Punkt 1: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Międzyrzecze Bzury i Łagiewniczanki” - druk nr 280/2015.

Projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła**. Poinformował, że mamy do czynienia z dwiema zmianami. Uszczegóławiane zostają zapisy dotyczące zakazów - w uchwale, która obowiązuje, nie został przepisany pewien tekst z ustawy o ochronie przyrody. Najważniejsza sprawa dotyczy jednak jednej działki. Przy ustanawianiu tego użytku pierwotnie w 2009 roku, jeden z punktów geodezyjnych, który miał być podstawą do wymierzania, został pominięty. W związku z powyższym nie było wyłączenia działki właściciela i działka ta została objęta użytkowaniem ekologicznym. Nie było jednak powodu, aby tę część nieruchomości obejmować formą ochrony przyrody, ponieważ nie przedstawia ona żadnych walorów przyrodniczych. Przy wniosku złożonym w 2015 roku przez właściciela działki zostały dokonane wszystkie niezbędne oceny przyrodnicze tego terenu. Projekt uchwały został zaakceptowany przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 280/2015, który stanowi **załącznik nr 3** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 8 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 2: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie ustanowienia użytku ekologicznego „Stawy w Nowosolnej” – druk nr 281/2015.

Projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła**. Poinformował, że nastąpiła zmiana części nieruchomości. Użytek nie charakteryzował się do końca wszystkimi walorami przyrodniczymi. Aktualnie w wyniku działań podjętych na tym terenie zwiezienia gliny/ziemi teren został przekształcony. Prowadzona była sprawa przez Policję, Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Zostały zakończone, natomiast w tym momencie teren utracił swoje wartości przyrodnicze, które dawałyby możliwość dalej do utrzymywania go w ramach użytku ekologicznego.

Przystąpiono do fazy pytań.

Radna p. Anna Lucińska zapytała, czy wyłączany grunt jest własnością prywatną.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła wyjaśnił, że tak. Skierowane zostało postępowanie przeciwko właścicielowi na Policję (umorzono) oraz do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (odmówiono).

Radna p. Anna Lucińska chciała wiedzieć, dlaczego umorzono postępowanie.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła poinformował, że jest obszerna dokumentacja dotycząca postępowania RDOŚ.

Radna p. Anna Lucińska powiedziała, że obszary chronione zostały ustanowione w ewidentnym celu. Na przyszłość należy uchronić się od takich działań niepożądanych.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik powiedział, że jest nieuniknione, iż pewne korekty w użytkach ekologicznych będą z różnych przyczyn następować.

Radna p. Anna Lucińska zwróciła uwagę, że jeżeli takie coś się już zdarzyło, to jest to przykład dla innych, że można niszczyć.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 281/2015, który stanowi **załącznik nr 4** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 7 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 2.**

Punkt 3: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustanowienia pomników przyrody – druk nr 282/2015.

Projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła**. Wyjaśnił, że z wnioskiem o ustanowienie nowych form ochrony przyrody w postaci pomników przyrody wystąpił w czterech przypadkach Zarząd Zieleni Miejskiej, w dwóch przypadkach są to osoby prywatne. Jest to w sumie sześć drzew, które odznaczają się wyjątkowymi walorami przyrodniczymi. Są rozmieszczone na północy Łodzi. Szczególnym przypadkiem jest grusza pospolita, która jest jednym z niewielu takich okazów na terenie kraju. Wszystkie drzewa zostały odpowiednio opisane, przeprowadzono badania czy spełniają wszystkie przesłanki pomnikowe.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 282/2015, który stanowi **załącznik nr 5** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 9 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 4: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody – druk nr 283/2015 wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła**. Autopoprawka została wniesiona ze względu na fakt przekazania przez Zarząd Zieleni Miejskiej informacji, że jeden z pomników przyrody został powalony przez wiatr, tworząc wykrot. Proponuje się zniesienie ochrony prawnej topoli berlińskiej, klonu srebrzystego i jesionu wyniosłego. Wskazane drzewa w wyniku działania naturalnych procesów biologicznych są martwe i bezpowrotnie utraciły wartości, dla których objęta je ochroną, a z powodu lokalizacji stanowią zagrożenie dla otoczenia.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 283/2015 wraz z autopoprawką, który stanowi **załącznik nr 6** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 9 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 5: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody – druk nr 284/2015.

Projekt uchwały przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła**. Ogród Botaniczny wystąpił z wnioskiem o zniesienie ochrony prawnej jednej lipy w alei lipowej na terenie Ogrodu. Drzewo to jest uschnięte i uległo częściowemu złamaniu. Zniesienie tej ochrony umożliwi zabezpieczenie tego terenu i zapewnienie bezpieczeństwa.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 284/2015, który stanowi **załącznik nr 7** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 9 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 6: Przyjęcie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie skargi – referuje radny **p. Radosław Marzec**.

Projekt uchwały, zgodnie z **załącznikiem nr 8** do protokołu przedstawił **radny p. Radosław Marzec**. Skargę uznaje się za bezzasadną.

Przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy, to stowarzyszenie, które prowadzi ogród działkowy.

Radny p. Radosław Marzec poinformował, że tak. Dlatego wystąpiło o dotację.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy dotację na działalność, czy urządzenie ogrodu.

Radny p. Radosław Marzec wyjaśnił, że wystąpiło o dotację sfinansowania wymiany rury wodociągowej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że chodzi o to, że trzeba równo traktować stowarzyszenia.

Radny p. Radosław Marzec wyjaśnił, że jak w 2014 roku była przyznawana dotacja, nie było formalnie zarejestrowane, natomiast w 2015 roku żadne stowarzyszenie nie otrzymało kwoty zapisanej w budżecie ze względu na brak uregulowań prawnych, dotyczących przyznawania tych dotacji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski chciał wiedzieć, czy stowarzyszenia prowadzące ogrody mają równy dostęp do potencjalnych środków.

Radny p. Radosław Marzec powiedział, że wg danych uzyskanych z Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa tak.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że nie rozumie za bardzo istoty skargi, ponieważ jeżeli nie było stowarzyszenia, to nie mogło dostać dotacji. Później był okres, że żadne stowarzyszenie nie dostało dotacji. I w zasadzie w 2016 roku jest do zapisania czysta karta i sprawdzone zostanie, jak traktowane są stowarzyszenia, gdy będzie teraz konkurs.

Radny p. Radosław Marzec poinformował, że jak będą uregulowania prawne dotyczące przyznawania dotacji.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy inwestycja PZD, związana z pergolą, była realizowana w trybie konkursu.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła poinformował, że było to przeprowadzane na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, czy było to przed zmianami.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła wyjaśnił, że tak. Obecnie, aby zapewnić równe traktowanie stowarzyszeniom ogrodowym trzeba przygotować projekt stosownej uchwały, ponieważ do tej pory formalnie zarejestrowane było tylko jedno stowarzyszenie.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski podkreślił, że dopiero teraz zaistniały okoliczności, że każde ze stowarzyszeń będzie mogło zabiegać o środki czy to w trybie konkursu, czy zlecenia.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła powiedział, że tak, ale ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie wskazuje zakres zadań.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że ważna jest troska o to, aby każdy podmiot był równo traktowany, że nie ma ograniczeń i funkcjonują uregulowania prawne i każdy z podmiotów będzie mógł na takich samych zasadach korzystać zarówno w postaci

zlecenia, dotacji czy konkursu. Radny zapytał, czy w 2016 roku przewidywane są w budżecie środki w jakimś zakresie na ten cel.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła potwierdził, że w budżecie Wydziału są zarezerwowane środki ok. 8 000 zł na dotacje dla ogrodów działkowych. Dyrektor ma nadzieję, że dostanie akceptację Prezydenta i będzie mógł poddać projekt ww. uchwały do akceptacji stowarzyszeniom, by móc go następnie przedstawić Komisji i Radzie Miejskiej.

Radna p. Anna Lucińska zapytała, w jakim rejonie Łodzi działa

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła wyjaśnił, że jako stowarzyszenie zostało ono zarejestrowane w kwietniu 2015 roku. Mieści się na ul. Jeżeli chodzi o powierzchnię, jest to niewielki ogród działkowy.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 1/2016:

**za przyjęciem głosowało 9 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 7: Przyjęcie planu pracy Komisji na 2016 rok.

Przewodniczący Komisji p. Marek Michalik poddał plan pracy, który stanowi załącznik nr 9 do protokołu, pod głosowanie:

**za przyjęciem głosowało 9 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 8: Przyjęcie protokołu nr 14/XII/2015 oraz 16/XII/2015

Nie zgłoszono uwag, dlatego **przewodniczący Komisji p. Marek Michalik**, zwrócił się o zaakceptowanie dokumentów:

**za przyjęciem wniosku głosowało 8 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 1.**

Punkt 9: Informacja Prezydenta Miasta nt. budowy punktu selektywnego zbierania odpadów oraz surowców wtórnych w Łodzi przy ul. Okopowej 70/106.

Informację przedstawił **z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła**. Poinformował, że został złożony przez inwestora wniosek do WOŚiR o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Takie decyzje są potrzebne w przypadku zbierania złomu. W związku z powyższym rozpoczęto procedowanie ww. wniosku. Wystąpiono do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Dla planowanych przedsięwzięć są pewne założenia dotyczące tego, jaka będzie skala tego przedsięwzięcia, gdzie będzie zlokalizowane, ile będzie samochodów ciężarowych. Na tej podstawie wylicza się odpowiednie założenia zanieczyszczenia powietrza, czy hałasu. Karta informacyjna została oceniona jako kompletna. Po opinii również RDOŚ zapadło postanowienie, że w sprawie nie należy nakazywać przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko, czyli sporządzać szerszego opracowania raportu oddziaływania na środowisko i robienia w tym samym zakresie konsultacji społecznych, czy dostępu publicznego. Po wydaniu postanowienia, które było ostatnim etapem do wydania decyzji, wpłynęły skargi mieszkańców dotyczące zanieczyszczenia tego terenu, prowadzenia tam nielegalnej działalności, deponowania odpadów. Po otrzymaniu zgłoszeń pracownicy WOŚiR niezwłocznie udali się na miejsce, aby zobaczyć najpierw nieformalnie, jak wygląda sytuacja. Od kierowcy samochodu pracownicy uzyskali informacje, że są tam przewożone odpady na zlecenie spółki DROP. Oficjalny termin oględzin terenu został wyznaczony na 8 stycznia 2016 roku. Tego samego dnia na miejscu był również Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska, który prowadzi swoje postępowanie, bowiem jest organem kontrolnym, jeżeli chodzi o gospodarowanie odpadami przedsiębiorców. Podczas oględzin WOŚiR i WIOŚ odpadów już nie było. Teren został uporządkowany. Na chwilę obecną strony postępowania zostały zawiadomione o zebraniu dodatkowego materiału dowodowego. Po otrzymaniu zwrotnych poświadczeń zostanie wydana decyzja w sprawie. Czy będzie to decyzja odmowna, czy zezwalająca, to zostanie jeszcze skonsultowane z prawnikiem oraz pracownikami. Ustawa o udostępnianiu informacji o środowisku daje możliwość odmowy w sytuacjach niezgodności z planem miejscowym, albo jeżeli nie będzie właściwego uzgodnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, albo jeżeli jest już zrealizowane przedsięwzięcie. Są to trzy możliwości prawne. Jeżeli przedsiębiorca wystąpiłby o wydanie zezwolenia na zbieranie np. innych odpadów, nawet niebezpiecznych, ale poza złomem, który jest wprost wskazany w przepisach, to nie musiałby dostawać decyzji środowiskowej. Mógłby wystąpić o takie zezwolenie, a odmowa wydania zezwolenia mogłaby być tylko w przypadku niezgodności z planem miejscowym, ustawą o gospodarowaniu odpadami, albo gdyby istniało ryzyko zagrożenia zdrowia i życia. Sytuacja na tym terenie nie jest jednoznacznie zakończona. Dyrektor zapewnił, że będzie działał z obowiązującymi przepisami.

Przystąpiono do fazy pytań.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, jakie są zapisy planu miejscowego na tym terenie.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła poinformował, że nie ma na tym terenie planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego, natomiast w Studium uwarunkowań jest tam zabudowa wielomieszkaniowa.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik chciał wiedzieć, co było w starym planie.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła wyjaśnił, że w starym planie był to teren WUKO, w związku z powyższym najprawdopodobniej były to tereny produkcyjne.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, jakie są możliwe scenariusze rozwiązań przedstawionego problemu.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Michał Baryła powiedział, że wydaje się, że była inna skala tego, co było tam faktycznie robione, a tego, co zostało opisane w karcie informacyjnej przedsięwzięcia. Jeżeli mieszkańcy na tym spotkaniu informowali, że ma tam miejsce kilkanaście transportów dużych ciężarówek, a w karcie informacyjnej wpisane były dwa takie transporty dobowe, to jest to znacząca różnica. Wszystko powinno być deponowane w zamkniętej hali, tak aby mieszkańcy nawet nie zauważyli, że coś takiego ma miejsce. Dodatkowo mieszkańcy przekazali WOŚiR części materiałów, które tam zebrali. Wydział skontaktował się z firmą, która takie śmieci produkowała i okazało się, że podzlecała ona spółce DROP wykonywanie odbioru odpadów (z zapewnieniem, że będą wywożone od 8 stycznia br. wyłącznie do Warszawy).

Przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej „Zagajnik” p. Piotr Zwierzchowski powiedział, że przedsiębiorca, który działa na tym obszarze jest nieuczciwy. Jego zdaniem postanowienie, które zostało wydane 20 listopada 2015 r. przez Prezydenta Miasta Łodzi o nienakładaniu obowiązku przedstawiania oceny oddziaływania na środowisko dla przedsięwzięcia polegającego na realizacji selektywnego punktu zbiórki odpadów oraz surowców wtórnych w Łodzi przy ul. Okopowej 70/106 i zapis, że nie przysługuje na nie zażalenie, jest przedwczesne. Łączna ilość odpadów zbieranych wg danych podanych przez inwestora ma wynieść 25 200 ton (tektura - 5 500 t, baterie i akumulatory ołowiowe – 300 t, miedź, brąz, mosiądz – 1 100 t, aluminium – 1 100 t, opakowania z tworzyw sztucznych – 1 000 t, opakowania z papieru i tektury – 14 000 t). Przedsiębiorstwo ma pracować od poniedziałku do piątku w godzinach 6.00-22.00. Podzielenie 25 000 ton odpadów przez ok. 250 dni roboczych w ciągu roku daje 100 ton dziennie. Przy dwóch transportach dziennie jest to niemożliwe. Jego zdaniem postanowienie zostało wydane za szybko i nie sprawdzono dokładnie, czy jest to wykonalne. P. Zwierzchowski uważa, że na takie postanowienia powinny przysługiwać zażalenia. Fizycznie i faktycznie jest tak, że jest to punkt zbierania śmieci, nie odpadów. Jest obszerna dokumentacja fotograficzna i materiał filmowy w telewizji ogólnopolskiej. Jego zdaniem nie może być tak, że wysypisko śmieci powstaje („częściowo przykryte halą”) wśród domostw – najbliższe zabudowania jednorodzinne są w odległości ok. 100 m, a budynki spółdzielni mieszkaniowej ok. 150 m. Może to sprzyjać pladze gryzoni, powstawaniu fetoru. Na razie jest zima więc część z tych zapachów może być niewyczuwalna, natomiast jak przyjdzie lato i cieplejsze temperatury to może dojść do epidemii.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła wyjaśnił, że to, iż nie jest przewidziane zażalenie od decyzji wynika wprost z przepisów ustawy. Przepisy skonstruowane są tak, że na postanowienie, które nie nakłada obowiązku sporządzenia raportu, nie przysługuje zażalenie.

Przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej „Zagajnik” p. Piotr Zwierzchowski powiedział, że wiadomo, iż inwestor nie jest uczciwym inwestorem – nie ma jeszcze pozwoleń, a już zwozi śmieci. Nie wiadomo jeszcze w jakich ilościach, ponieważ nie ma jeszcze wagi, która winna być tam zamontowana.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła powiedział, że proceduralnie wygląda to tak, że zawiązana została nowa spółka.

Przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej „Zagajnik” p. Piotr Zwierzchowski podkreślił, że są to podmioty powiązane. Zwożą odpady w celu zarobkowym.

Z-ca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa p. Michał Baryła powiedział, że skala opisana w karcie zaplanowanego przedsięwzięcia, a to, co zostało wskazane przez mieszkańców znacznie się różni, stąd też kontrola i dodatkowe oględziny. Dopiero teraz wydawana będzie decyzja na tak, albo na nie.

Przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej „Zagajnik” p. Piotr Zwierzchowski powiedział, że ma nadzieję, że na nie.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik podkreślił, że teren ten powinien stać się w przyszłości terenem pod zabudowę mieszkaniową. Zapytał, jakie są plany dla tego terenu.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz poinformowała, że dla tego obszaru nie ma przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie ma go także chyba w harmonogramie sporządzania planów.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski postawił wniosek, aby Komisja wystąpiła do Prezydenta Miasta ze stanowiskiem, aby obszar ten jak najpilniej objąć pracami planistycznymi tak, by jednoznacznie rozstrzygnąć, jakie jest przeznaczenie tego terenu. Może być to jedyne skuteczne działanie. Zebrana dokumentacja wskazująca, że co innego inwestor deklarował, a co innego robił, jest świadectwem jego nieuczciwości.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał wniosek pod głosowanie.

**za przyjęciem głosowało 8 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Radny p. Mateusz Walasek powiedział, że jeżeli będzie się jednak tylko „punktowo” uderzać w jakieś miejsca, to będzie się przepychać inwestycje z jednego miejsca w drugie. Terenów przemysłowych w Łodzi można znaleźć kilkadziesiąt. Zdaniem radnego trzeba pomyśleć nad jakimś innym rozwiązaniem, nie tylko planistycznym.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik powiedział, że akurat w tym miejscu mamy do czynienia z dziwną sytuacją, ponieważ wszędzie dookoła jest budownictwo jednorodzinne, wielorodzinne i jeden teren przemysłowy po firmie, która już nie funkcjonuje. Jest zdania, że warto by przyłączyć ten teren do terenów mieszkaniowych. Przewodniczący podkreślił, że nie chce, aby w wyniku procedury planistycznej powstał na tym terenie market, tylko tereny mieszkaniowe z towarzyszącą zielenią. Poprosił, aby WOŚiR informował Komisję, jak toczą się sprawy ul. Okopowej. Jeżeli będzie taka konieczność, Komisja zajmie się sprawą ponownie.

Punkt 10: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi – stanowisko w sprawie działań zmierzających do rozwiązania konfliktu związanego z próbą zabudowy budynkami wielorodzinnymi dwu- i czterokondygnacyjnymi obszaru Żłotna w obrębie ulic: Spadochroniarzy, Namiotowej, Biegunowej, Krańcowej – wbrew przeznaczeniu tego terenu w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania

przestrzennego miasta Łodzi jako obszaru zieleni urządzonej z programem usługowym – druk BRM nr 6/2016.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik przypomniał, że Komisja odbyła wyjazdowe posiedzenie w Radzie Osiedla Złotno, gdzie wysłuchano mieszkańców i udano się na wizję lokalną.

Projekt uchwały-stanowiska przedstawił **radny p. Włodzimierz Tomaszewski**. Zaznaczył, że chodzi o utrzymanie pierwotnej funkcji, która od początku była przypisana do tego obszaru, czyli terenu zieleni urządzonej z programem usługowym. Takie cechy tego obszaru były określone zarówno w obowiązującym do końca 2003 roku planie ogólnym i później także w projekcie zagospodarowania przestrzennego, przyjętym w 2002 roku i kolejnym Studium z 2010 roku. W 2007 roku była podjęta uchwała o przystąpieniu do planu dla tego obszaru. Po drodze skarżona była do Trybunału Konstytucyjnego ustawa, która uchylała plan ogólny, przyjęty w 1993 roku. Niestety orzeczenie nie było korzystne dla Miasta. W 2007 roku prace rozpoczęły się, ale kiedy powstał harmonogram powstawania planów miejscowego zagospodarowania przestrzennego w 2011 roku zdecydowano, że nie będzie się zlecać takich projektów na zewnątrz i Miejska Pracownia Urbanistyczna nie miała tego planu w tym zestawieniu. W 2014 roku plan dla tego terenu został dopisany do harmonogramu. W wyniku różnych interwencji wyodrębniono z obszaru Złotna tylko tę część, żeby plan mógł powstać szybciej, ponieważ nastąpiła bardzo długa zwłoka, a po drodze inwestor (właściciel terenu) gromadzi dokumentację po to, aby wybudować tam duże osiedle - 49 budynków mieszkalnych dwu- i czterokondygnacyjnych, w tym maksymalnie 32 budynki czterokondygnacyjne. Do tego obszaru tak wysoka zabudowa nie pasuje. Intencja jest taka, aby wykorzystać wszystkie administracyjne możliwości powstrzymania tej budowy. Zdaniem radnego jednak, szanse obrony administracyjnej są niewielkie, chyba że plan miejscowy byłby uchwalony jak najszybciej, dlatego trzeba liczyć się z tym, żeby ewentualnie zmotywować inwestora albo do niskiej zabudowy jednorodzinnej, do czego społeczność mieszkańców jest przychylna, albo aby nastąpiła zamiana terenów, tak żeby inwestor mógł realizować inwestycję w innym miejscu. Zamiana jest zasadna. Na skutek zwłoki i niepodjęcia prac planistycznych nie ma tego planu, który mógł być uchwalony, bo dla zachodniej części Złotna plan został przyjęty (tam były inwestycje i uzbrojenie, a został przyjęty plan ograniczający zabudowę i wykorzystanie tej infrastruktury - natomiast tutaj, gdzie te funkcje są czysto rekreacyjne i zielone, to plan nie został zrealizowany). Dzisiaj chodzi o to, aby maksymalnie wykorzystać wszystkie możliwości, łącznie z zamianą, żeby do takiej wysokiej zabudowy tam nie doszło. Taka jest intencja stanowiska, łącznie z podjęciem negocjacji z inwestorem. Ponadto na tym obszarze we wcześniejszych latach zwożono części azbestu. Mieszkańcy obawiają się, że w wyniku tej inwestycji może dojść do odkopania tego materiału.

Przystąpiono do fazy pytań.

Przedstawicielka Rady Osiedla „Złotno” powiedziała, że członkowie Rady Osiedla odbyli spotkanie w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej, gdzie poinformowano ich, że plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu ma powstać do czerwca. Pojawiła się również nowa okoliczność, ponieważ o ile wcześniej inwestor podzielił teren na 4 części, na które dostał warunki zabudowy, to teraz wystąpił o decyzję środowiskową dla całego terenu.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, jak wyglądają kwestie decyzji.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz poinformowała, że w tej chwili nie ma żadnego wniosku o wydanie pozwolenia na budowę na tym terenie.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, czy rzeczywiście są wydane cztery decyzje.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz powiedziała, że są wydane cztery decyzja o warunkach zabudowy.

Przedstawicielka Rady Osiedla „Złotno” dodała, że decyzje zostały zaskarżone i toczą się sprawy sądowe.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, co z planem zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz wyjaśniła, że plan lada moment będzie skierowany na posiedzenie Miejskiej Komisji Urbanistycznej.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik chciał wiedzieć, kiedy trafi on do Rady Miejskiej.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury p. Małgorzata Kasprowicz powiedziała, że skoro plan ma trafić na posiedzenie MKU, to muszą być to już zaawansowane prace. Jest realne, żeby w czerwcu znalazło się to w Radzie.

Mieszkancka Złotna zapytała, dlaczego Miasto jest bezradne. Inwestor kupił ten teren zadrzewiony, jako teren, który w Studium jest terenem zielonym. Kupując go miał świadomość, że teren ten nie jest przeznaczony pod zabudowę. Drzewa zostały powycinane (co wielokrotnie było zgłaszane przez mieszkańców do różnych służb). Straż Miejska informowała, że są pozwolenia na wycinkę. Okazało się, że nie, ponieważ można było usunąć drzewa chore i suche, a wycięto wszystkie, idealnie z działkami rolnymi, zachowując teren leśny jako leśny. Wszystkie przesłanki wskazują na to, że jest to świadome oszukiwanie i wykorzystywanie okazji. Niestety w całej tej sytuacji Miasto jest bezradne. Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa nie może nic zrobić, ponieważ nie ma dowodów, że zostało to wycięte na wniosek właściciela, ponieważ zgłaszał on Policji, że na jego terenie odbyła się nielegalna wycinka. Wszystkie poszlaki wskazują na celowe działanie, a Miasto pomimo wszystko jest bezradne.

Przewodniczący Komisji p. Marek Michalik przypomniał, że Komisja zajmowała się tą sprawą na wyjazdowym posiedzeniu w siedzibie Rady Osiedla „Złotno”, gdzie wysłuchano informacji Straży Miejskiej o tym jakie były zgłoszenia, kiedy, na czyj wniosek. Komisja dowiedziała się, że były również wnioski do Policji, aby to ona zajęła się sprawą. Przewodniczący podkreślił, że mamy do czynienia z nieuczciwym inwestorem i chociażby z tego powodu nikt by nie chciał, aby on w jakikolwiek sposób był odpowiedzialny za taką inwestycję, ponieważ jeżeli on już na takim etapie oszukuje i nagina rzeczywistość, to będzie to robił i później oraz maksymalizował zyski. Przewodniczący przyznał, że wszyscy czują się bezradni wobec sprawy na Złotnie. Nie poradził sobie z problemem WOŚiR, Straż Miejska, Policja.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski podkreślił, że sprawa jest na tyle rozpoznana, że wiadomo, iż właściciel tego terenu „kombinował”. Niepokojące jest to, że nie została podjęta wcześniej interwencja planistyczna. Gdyby był plan, to inwestor niczego by tam nie wybudował. Korzyść jest taka, że w wyniku interwencji mieszkańców nastąpiło wydzielenie tego terenu z dużego obszaru planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dla Złotna, ale takie wydzielenie mogło nastąpić dużo wcześniej. Dostrzegano konieczność i te prace były przeforsowane, jeśli chodzi o Stare Złotno (inwestowano tam w uzbrojenie, a teraz ograniczono korzystanie z niego, żeby nie rozrastała się zabudowa), a tego, co było przedmiotem konfliktu i interwencji w ciągu tych lat, nie objęto planem. Teraz trzeba jak najszybciej prowadzić prace nad planem i wszystkimi metodami bronić się przed wysoką zabudową.

Przewodniczący Komisji p. Marek Michalik zwrócił uwagę, że wizyta radnych na Złotnie pomogła chyba sprawie, ponieważ od niej kilka rzeczy posunęło się w dobrym kierunku.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku BRM nr 6/2016:

**za przyjęciem głosowało 8 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 11: Sprawy różne i wniesione.

Przewodniczący Komisji zapoznał radnych z korespondencją, która wpłynęła do Komisji. Pismom zostanie nadany bieg, poprzez skierowanie ich do właściwych jednostek organizacyjnych.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziła:

Katarzyna Rakowska